

# SPÓŁDZIELCA

Redakcja i Admin.: Zamoj-  
ska 10 otwarta od 1—3 pp.

## LUBELSKI

Redakcja i Admin.: Zamoj-  
ska 10 otwarta od 1—3 pp.

Dwutygodnik poświęcony sprawom spółdzielczym, zawodowym i oświatowym.

Organ Wydziału Społecz-Wych. Lub. Spółdzielni Spożywców.

MY NOWE ŻYCIE STWORZYM SAMI — I NOWY ZAPROWADZIM ŁAD.

## DO WSZYSTKICH CZŁONKÓW L. S. S.

### TOWARZYSZE!

Znowu grom uderzył w nasze Stowarzyszenie!...

W nocy z dnia 14 na 15 listopada r. b. aresztowano 5 naszych Towarzyszy, a mianowicie: członków Zarządu tow.: Józefa Dominkę i Stanisława Nowaczyńskiego, pracownika Jana Zawadę i członków Rady Nadzorczej tow. Ekierta Edwarda i Sikorskiego Jana. Wszyscy oni wraz z wielu innymi aresztowani byli w zeszłym roku na jesieni, kiedy to władze otrzymały rozkaz aresztowania wszystkich ludzi „podejrzanych” o komunizm. Wkrótce jednak nasze władze sądowe przekonały się, że ludzie aresztowani wtedy w Lublinie nie są bieżącymi „bolszewikami”, wszyscy też w niedługim czasie zostali uwolnieni — co do niektórych sprawę zupełnie umorzono — a od 5-ciu naszych towarzyszy zażądano kaucji po 1 miljonie Mk. Zdawałoby się więc, że towarzysze ci powinni do czasu wyroku Sądu pozostawać już na wolności, zwłaszcza, że stawiali się zawsze na każde żądanie sądziego śledczego i żaden z nich nie zdradzał najmniejszej chęci ucieczki, będąc pewnym, że ostatecznie Sąd musi sprawę ich umorzyć. Stało się jednak inaczej. Z jednej strony fala reakcji zalewająca obecnie kraj nasz, z drugiej nienawiść, jaką pała do naszego Rtowarzyszenia miejscowe sklepikarstwo i wszelka kołtunerja, której solą w oku jest robotnicze Stowarzyszenie, samodzielnie rozwijające się i gospodarujące się wzoro, a przytym prowadzące ożywioną działalność oświatowo-kulturalną — zrobiły swoje.

Towarzysze nasi zostali ponownie aresztowani zanim Sąd wydał swój wyrok co do ich winy. Spotkała ich wielka krzywda! — Oderwani zostali od pracy, musieli opuścić poważne i odpowiedzialne stanowiska, jakie zajmowali, rodziny ich skazane zostały na głodowanie — oni sami, jak się dowiadujemy, znoszą na Zamku bardzo ciężkie warunki: stale są głodni, stłoczeni w ciasnej i zimnej sali, wszyscy chorują...



Krzywdą się też stała naszemu Stowarzyszeniu, któremu nagle wyrwano najdzielniejszych ludzi!...

Opowiadamy Wam to wszystko, Towarzysze, członkowie L. S. S. abyście wiedzieli jak sprawy stoją.

Wicie dobrze jakie stanowisko w stosunku do partji politycznych zajmowało zawsze Stow. nasze: podkreślając mocno klasowość ruchu naszego, jednocześnie żądaliśmy zawsze uniezależnienia Stow. naszego od partji politycznych. Pozostawiając każdemu swobodę przekonań politycznych, Stow. nigdy politycznie nie angażowaliśmy i na terenie Stowarzyszenia naszego nigdy żadna propaganda polityczna prowadzona nie była. Wicie również jak ci towarzysze nasi pochłonięci byli całkowicie pracą w naszym Stowarzyszeniu, czy to w dziale handlowym, czy też oświatowo - kulturalnym i administracyjnym, inni wreszcie na terenie Związków Zawodowych; praca ich, ofiarność i ideowość wzbudzała szacunek i uznanie wszystkich, którzy się z nimi bliżej zetknęli. Ostatecznie możecie być pewni razem z nami, że towarzysze nasi uwięzieni będą musieli być uwolnieni, boć przecie wyrok musi zapaść tylko na skutek udowodnienia winy, przewidywanej odpowiednim paragrafem, a to zdaniem naszym nastąpić nie może. Dlatego ze spokojem oczekujemy sprawy i wzywamy was towarzysze do spokoju i w tej ciężkiej chwili dla Stowarzyszenia odwołujemy się do Waszej proletarjackiej solidarności.

O losy Stowarzyszenia bądźcie spokojni. Z Zarządu pozostał tow. St. Ziemiński, który aczkolwiek ciężko chory na wiadomość o tym co się stało wstał z łóżka i codzień jest w biurze.

Rada Nadzorcza wyłoniła Egzykutywę tymczasową w osobach tow. Szydłowskiego Antoniego, Guli i Franciszczaka.

Wszelkie funkcje związane z działem handlowym prowadzi pracownik LSS. tow. Rymski.

Stowarzyszenie nasze dobrze zagospodarowane, prowadzące przez tyle lat tak wyteżoną działalność oświatową z pewnością szczęśliwie wybrnie z tych opresji. Zapewne, że niektóre działy mogą szwankować, ale przy pewnej wyrozumiałości ze strony członków i przy ich życzliwej współpracy mamy nadzieję, że te ciężkie dla Stowarzyszenia chwile przejdą, nie pozostawiawszy głębszych śladów. Od Waszego stanowiska, Towarzysze, wiele zależy. Wzmóście swoją w stosunku do Stowarzyszenia gorliwość i życzliwość — jeżeli zauważycie jakie braki to zo spokojem i dobrą wolą dajcie o tym znać obecnemu kierownictwu. Stow. odczuwa brak gotówki, kredyt jest niezmiernie drogi i utrudniony starajcie się więc usilnie wszystko co tylko możecie kupować w L. S. S. w ten sposób wpłyniecie na zwiększenie obrotów.

Pamiętajcie wszyscy, że o naszą solidarność jak o skałę granitową rozbić się muszą wszelkie ciosy reakcji!

Rada Nadzorcza L. S. S.

---

---

*Przez kooperację słabi stają się silnemi, lecz nie może być pomyslnego rozwoju spółdzielni bez czynnego współdziałania wszystkich członków.*

---

---



## WIADOMOŚCI GOSPODARCZE.

**Towary świąteczne.** Zaopatrzyliśmy w miarę możliwości sklepy nasze w te wszystkie towary, które zwykle w okresie przedświątecznym potrzebne są naszym gospodyniom. Specjalną uwagę zwracamy na wyborne śliwki bośniackie.

**Naczynia kuchenne.** W sklepach: VI, VII i XI są naczynia aluminiowe. Zwracamy uwagę, że gatunek ich jest pierwszorzędny.

**Naczynia kamienne** znajdują się we wszystkich sklepach, są tanie i bardzo praktyczne w użyciu.

**Węgiel.** Otrzymaliśmy 4 wagony węgla. Zwracamy uwagę członkom, aby wcześniej go zamawiali w biurze naszym, gdyż zamówienia przed samymi świętami będą mogły być załatwione dopiero zaraz po świętach.

**Zbiorniki naftowe** o których pisaliśmy w poprzednim N-rze „Spółdzielcy” nie będą mogły być wprowadzone do naszych sklepów z powodu sprzeciwu Komisji Gospodarczej Magistratu.

**Mąka.** Wszystkie sklepy zaopatrzyliśmy w większe ilości mąki z młyna Piaski.

**Olej rzepakowy** i śledzie posiadamy w dobrym gatunku.

**Z naszej masarni.** Z powodu niewielkiej ilości szynek, członkowie pragnąc je nabyć, zechcą wcześniej zrobić zamówienie.

**Piekarnia** wypieczę na święta specjalne chały i placki słodkie. Będą sprzedawane we wszystkich naszych sklepach.

**Szwalnia** przy bazarze ul. Zamojska 10 przyjmuje obstalunki. Dotychczasowe wykonanie zadawalnia klientów. Ceny niskie. Każdy przed świętami pragnie coś uszyć lub przerobić sobie lub swej rodziny. Macie więc jeszcze jedną sposobność popierania spółdzielni.

**Zebrań Ogólne** zmuszeni byliśmy odwołać i w chwili obecnej nie jesteśmy jeszcze w stanie określić kiedy ono odbyć się będzie mogło. Domyślcie się, że przyczyną tego są represje polityczne, jakie w ostatnich czasach spadły na nasze Stow.

Prosimy Was Towarzysze o uwzględnienie tych nadzwyczajnych i od nas niezależnych okoliczności.

Biuro przystąpiło już do przeliczania udziałów, podług projektu Zarządu, przyjętego przez Radę Nadzorczą na posiedzeniu z dnia 12.XI rb. i zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 25 czerwca rb. w sprawie obowiązku przeszacowania majątku i zobowiązań wszystkich przedsiębiorstw.

---

---

## Z WYDZIAŁU SPOŁECZNO - WYCHOWAWCZEGO.

Towarzysze pamiętajcie o **Bibliotece** — która obecnie otwarta już jest we wszystkie dni tygodnia od 5-8 wiecz. prócz niedziel.

W ostatnich czasach przybyło sporo dobrych i ciekawych książek.



Stanowczo za mało uczęszczana jest przez naszych członków **Czytelnia pism** przy ul. Bernardyńskiej 2 otwarta rano od godziny 10 — 1 i wieczorem od 5 — 9. Znajdziecie tam dużo pism codziennych, spółdzielczych, tygodniki ilustrowane. Ostatnio zaprenumerowaliśmy miesięcznik ilustrowany „Naokoło świata”, zawierający dużo ciekawych artykułów, łatwo napisanych z wyselkich dziedzin nauki, wiadomości o najnowszych wynalazkach, opisy podróży, przeglądy literackie, artystyczne i t. p.

**Tegoroczne święta** będą dla nas wyjątkowo smutne, ze względu na krzywdę, jaka się dzieje 5-ciu naszym towarzyszom, a którą wszyscy odczuwamy. Myśli nasze są przy nich, a energję naszą całkowicie obracamy na pracę gospodarczą w Stow., dokładając wszelkich starań, aby Stow. jaknajmniej szwanku poniosło przez wyrwanie z naszego grona najczynniejszych Towarzyszy. Z tego też względu żadnych zabaw w tym roku w okresie świątecznym dla dorosłych nie urządzamy, ale nie chcemy krzywdzić naszych dzieci, które już przyzwyczyły się, że podczas świąt Stow. zawsze myśli o jakiejś przyjemności dla nich. Urządzamy więc pomimo wszystko dla naszych pociech „choinkę”, która odbędzie się 2-go dnia świąt w sali murowanej „Rusałki” o godzinie 3-ej po poł.

---

---

## TOWARZYSZE!

*pamiętajcie, że pierwszym obowiązkiem dobrego spółdzielcy jest kupowanie wszystkiego w sklepach Stowarzyszenia.*

*Wypełniajcie ściśleto przykazanie teraz w okresie przedświątecznym.*

*„Nie kupię w sklepie prywatnym tego, co mogę nabyć w swoim Stowarzyszeniu, tak mi nakazuje poczucie solidarności proletarjackiej i dbałość o dobro Stowarzyszenia, na którego zgubę ze wszystkich stron czyhają wrogowie klasy robotniczej”!*